



## STANISŁAW BALCERZAK

Dnia 20 stycznia 1969 r. w Warszawie podprokurator Prokuratury Powiatowej dla dzielnicy Warszawa-Żoliborz przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka, bez odebrania przyrzeczenia. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, świadek zeznał, co następuje:

---

<b>Imię i nazwisko</b>	Stanisław Balcerzak
<b>Wiek</b>	41 lat
<b>Imiona rodziców</b>	Stanisław, Stanisława z d. Sokołowska
<b>Miejsce zamieszkania</b>	Warszawa, ul. Ogólna 28 m. 1
<b>Zajęcie</b>	ślusarz samochodowy – Spółdzielnia Pracy Autotechnika
<b>Karalność</b>	niekarany
<b>Stosunek do stron</b>	obcy

---

Na ul. Ogólnej, na tzw. Piaskach, mieszkam od urodzenia do chwili obecnej. Mieszkałem tam w okresie okupacji i Powstania Warszawskiego. Warszawę opuściłem wraz z matką w połowie września 1944 r., kiedy Ukraińcy spalili nam dom. Moi bracia Zdzisław i Edward byli w konspiracji. Zdzisław po jednej akcji, jeszcze przed wybuchem Powstania, musiał uciekać do lasu do partyzantki, Edward natomiast walczył w Powstaniu. Zginął rozstrzelany wraz z innymi na Żoliborzu. Matka pochowała brata na posesji pana Kaniewskiego przy ul. Słowackiego, a po wyzwoleniu ekshumowano jego zwłoki i pochowano na cmentarzu wojskowym.

Nic mi nie wiadomo, aby na terenie posesji Władysławy Burzyckiej miała miejsce jakaś egzekucja, względnie, żeby chowano tam jakieś zwłoki. Jeżeli mogło to mieć miejsce, to po naszym wysiedleniu z Warszawy. Przez Piaski przechodził bowiem szlak łączący powstańców z partyzantką w Puszczy Kampinoskiej. Na terenie tym, jak słyszałem, okopali się własowcy, aby odciąć powstańców od lasu.

Osobiście odczytałem.